

Portal Województwa Lubuskiego



Lubuska łąka oszalała! (wideo)



Kategoria - Archiwum

Data publikacji -1 sierpnia 2013 godz. 11:52

Lubuska łąka otworzyła swoje podwoje i natychmiast zapełniła się głodnymi odpoczynku woodstockowiczami. Młodzi, starsi wszyscy chcą zrelaksować się na słonecznej łące, przytulić do naszej lubuskiej krowy i napić się mleka. Ale aby dostać mleko, trzeba trochę wysiłku. Mianowicie

należy wydoić krowę. Okazało się, że uczestników Przystanku nie trzeba było specjalnie namawiać. Wszyscy chętnie podjęli wyzwanie. - Pierwszy raz w życiu doję krowę! Wow! Nie spodziewałam się, że mój pierwszy raz będzie na Woodstocku! A mleko - niebo w gębie! - mówi Kasia z Bydgoszczy.

Z kartonem mleka, na rowerze przez Lubuskie

Lubuską krowę wydoił także pierwszy raz w życiu 7 letni Kacper, który na Przystanku Woodstock jest po raz 3! - Krowy bardzo mi się podobają. Są takie śmieszne!- mówił. - Świetny pomysł. Bardzo edukacyjny - wtóruje mama Kacpra. - Tego jeszcze nie było - mleko prosto od krowy na Woodstocku! Super pomysł. Pyyyszne mleko tu macie! - mówił Maciej z Poznania.

Krowy przyciągają jak magnes. Woodstockowicze je głaszczą, tulą się do nich, a także robią sobie z nimi zdjęcia! Lubuska łąka górą!

Ale Lubuska łąka to nie tylko krowy, to także rowerowa podróż po Lubuskiem. I woodstockowicze chętnie pedałuja! Cierpliwie z mozołem przez 4 min! Jadą i oglądają Park Mużakowski i mówią, że wrócą, że jest pięknie, że nie wiedzieli! A gdy słyszą, że Lubuskie to drugie Mazury - nie wierzą! Więc mówimy, że jezior u nas pod dostatkiem, że pływać można, że żaglować, że plaże, że lasy! A oni zaskoczeni, mówią, że na pewno do nas wrócą. Bo bliżej niż na Mazury i taniej!

Woodstockowi projektanci

Woodstockowicze nie opuszczają lubuskiej łąki z pustymi rękami. Departament LRPO przygotował torby, które można własnoręcznie ozdobić. Więc woodstockowicze stoją w dłuuuuugiej kolejce i tworzą z uśmiechem na twarzy! - Świetny sprawa. Rewelacyjna pamiątka z Przystanku! - mówi Wojtek. - Robię to specjalnie dla mojej dziewczyny. Takiej eleganckiej torby jeszcze nie miała. Na pewno się ucieszy! - Krzysztof (Gdańsk).

Mamo, tato! Jest Super!

A tuż obok pracowni projektowej znajduje się skrzynka pocztowa. Tłumy woodstockowiczów piszą kartki do rodziców, przyjaciół i znajomych. - Że jest super, że pozdrawiamy! - Ania (Legnica),- Kochana mamo, żyję i jest super! Dziękuję, że pozwoliłaś mi tu przyjechać - Kasia (Żagań, 17 lat), - Żałujcie, że Was tutaj nie ma! Ale klimat! - Magda (Szczecin).

Każdy kto odwiedzi lubuską łąkę może wysłać podobną kartkę, ze specjalną lubuską pieczętką!

Są też tacy, którzy wolą wysłać informacje wirtualnie. Woodstockowicze chętnie zaglądają do strefy Internetu szerokopasmowego. Piszą maile, zaglądają na facebooka i zaglądają na lubuskie.pl.

